**PTTK OZ w Głogowie**
**Klub Turystki Pieszej i Górskiej „Mrówka"**

# Plan Rajdu w Gorce, Rabka Zdrój
# 10.06 - 13.06.2004

**Gorce**, grupa górska w **Beskidach Zachodnich**, w południowej Polsce. Nazwa „**Gorce**" pochodzi od „górców" — małych gór, lub „gorzeć" — palić się, płonąć (co ma związek z licznymi polanami gorczańskimi, które były uzyskiwane właśnie przez wypalanie fragmentów lasu). Masyw o długości około 50 km, szerokości 10-15 km i łącznej powierzchni 350 km$^2$, rozciąga się między Pasmem Podhalańskim i doliną Raby na zachodzie, doliną Dunajca na wschodzie, Beskidem Wyspowym na północy oraz Kotliną Orawsko - Nowotarską i Pieninami od południa. W centrum pasma znajduje się najwyższy szczyt Gorców, **Turbacz** (1311 m n.p.m.). Od kulminacji Turbacza rozchodzą się boczne rozgałęzienia, z których najdłuższe i najwyższe jest ramię wschodnie, ze szczytami **Jaworzyna** (1288 m n.p.m.) i **Gorc** (1229 m n.p.m.). Na zachód od Turbacza odgałęziają się trzy mniejsze ramiona z kulminacjami na Bukowinie (1138 m n.p.m.), Gorcu (1111 m n.p.m.) i Obidowcu (1198 m n.p.m.). Grzbiety górskie rozdzielone są dolinami rzek i potoków: Potoku Kamienieckiego, Ochotnicy, Lepietnicy. Zbocza i szczyty Gorców silnie zalesione, na halach prowadzi się wypas owiec i bydła. Gorce mają ok. 50 km długości i 500 km$^2$ powierzchni. Stanowią ważny region turystyczny, posiadają ok. 200 km znakowanych szlaków pieszych i wiele doskonałych terenów narciarskich. U podnóży Gorców rozwinęło się szereg miejscowości turystycznych.

## 10.06 (czwartek)

### Trasa krótsza – godzina wyjścia $9^{30}$

Rabka Zdrój Ponice (zielony) – Świńska Góra (bez szlaku, niebieski) – Jaworzyna - Przełęcz Pośrednie – Schr. Stare Wierchy (czerwony) – Jaworzyna Ponicka - Przysłop (bacówka PTTK) (zielony) - Rabka Zdrój Ponice

*Czas przejścia $4^{00}$ h + dużo czasu na odpoczynki*

Możliwość przedłużenia trasy z Schr. Stare Wierchy (żółty) – Jasionów (zielony) - Przysłop (bacówka PTTK)

### Trasa dłuższa – godzina wyjścia $9^{45}$

Klikuszowa (czarny) – Bukowina Miejska (żółty) – Turbacz (czerwony) – Rozdziele - Schr. Stare Wierchy – Jaworzyna Ponicka - Przysłop (bacówka PTTK) (zielony) - Rabka Zdrój Ponice.

*Czas przejścia $7^{45}$ h + dużo czasu na odpoczynki*

Trasa prowadzi równoleżnikowym grzbietem, od szosy zakopiańskiej w Klikuszowej, ponad doliną Lepietnicy. Od Bukowiny Miejskiej pokrywa się z przebiegiem szlaku żółtego z Kowańca. To podejście na Turbacz jest dość długie, ale atrakcyjne. Znaki czarne, potem żółte, czas przejścia 3 1/2 godz., Szlak rozpoczyna się koło przystanku PKS w Klikuszowej, niedaleko kościoła. Opuszczając dolinę Lepietnicy, podąża na południe, wznosząc się szosą zakopiańską na połogi grzbiet zwany Pańskim Działkiem. Pozostawiając szybko zabudowania wsi, koło cmentarza i kapliczki, schodzi z szosy, skręcając w lewo. Za ogrodzeniem cmentarza ponownie skręca w lewo, w polną drogę i wznosi się za grzbietem na północny wschód. Trasa biegnie wśród pól, polan i kęp drzew - im wyżej, tym rozleglejsza pojawia się panorama Tatr Zachodnich, Podhala i pasma Żeleźnicy. Szlak w końcu wchodzi w las i, wznosząc się bardziej stromo, doprowadza do spiętrzenia Matejowej (830 m). Obok wierzchołka można dostrzec odkrywki piaskowca. Tu grzbiet się wyrównuje, skręca na wschód i w tym kierunku będzie prowadził pod sam Turbacz. Lekko pofalowanym grzbietem szlak wiedzie lasem do polany Łapsowej Wyżnej. Znajduje się tu ciekawa murowana kapliczka św. Bartłomieja - fundacji niejakiego Bartłomieja Łapsy, który opatrzył ją sympatyczną sentencją: "Górom na urodę, ludziom na przystanienie". Z prawej dochodzi szlak niebieski z Nowego Targu. Od kapliczki szlak łagodnie podchodzi grzbietem, pozostawiając po lewej zalesiony wierzchołek Bukowiny Obidowskiej (1040 m). Minąwszy szczyt, obniża się na skraj polany Rożnowej, gdzie krzyżuje się ze znakami zielonymi, prowadzącymi z Nowego Targu na Stare Wierchy. Znaki czarne podążają dalej grzbietem na wschód, pośród świerkowego lasu. W prześwitach na lewo widać grzbiet Średniego Wierchu ponad doliną Lepietnicy. Las gęstnieje, a droga przechodzi w głębokie wądroże. W końcu wyprowadza łukiem w lewo na ładną polanę Hrube, pozostawiając po prawej wierzchołek o tej samej nazwie (1025 m). Na polanie stoi sympatyczna kapliczka, a otwarta przestrzeń umożliwia podziwianie panoramy Tatr. Skrajem polan i lasem szlak prowadzi dalej aż do kolejnego spiętrzenia grzbietu, jakim jest Bukowina Miejska (1138 m). Przed szczytem, po prawej stronie polany dochodzą z dołu znaki żółte z Kowańca. Szlak czarny tu się kończy, a dalej trasa na Turbacz prowadzi dalej grzbietem, już za znakami żółtymi.

**TURBACZ** - najwyższy szczyt Gorców, jest również najwyższym wzniesieniem pomiędzy Babią Górą a Tarnicą (1346 m) w Bieszczadach, a więc na długości prawie 250 km. Kopuła szczytowa Turbacza, zbudowana z gruboławicowego piaskowca magurskiego, porośnięta jest niskim lasem świerkowym podszytym krzakami borówki, zasłaniającym całkowicie widok. Świerk osiąga tu górną granicę wegetacji, stąd drzewa są niskie, krępe, zdeformowane pod wpływem silnych wiatrów. Szczyt Turbacza oznaczony jest słupem pomiarowym i resztkami wieży triangulacyjnej. Turbacz stanowi zwornik dla pięciu ważnych grzbietów gorczańskich; oprócz grzbietu głównego zbiegają się w nim grzbiety Kopieńca (1084 m) i Turbaczyka (1073 m), Mostownicy (1251 m) i Kudłonia (1276 m) oraz Bukowiny Waksmundzkiej (1105 m). Ze szczytu Turbacza szlak główny prowadzi lasem świerkowym łagodnie w dół w kierunku wschodnim i po 10 min wyprowadza na górną część Hali Długiej zwanej Wolnicą, gdzie stoi schronisko PTTK.

# 11.06 (piątek)

## Odjazd autobusu z hotelu godz. $8^{30}$

## Trasa krótsza – godzina wyjścia $9^{45}$

Koninki Filipy – Suchora – Obidowiec (czerwony) – Turbacz (zielony) - Czoło Turbacza - Orkanówka - Koninki Filipy/Hucisko

*Czas przejścia $5^{15}$ h – czas na odpoczynki $3^{00}$ h - z wjazdem wyciągiem (4 zł) czas przejścia $4^{30}$ h*

Trasa ta jest najwygodniejszym i najszybszym sposobem dostania się od autobusu czy własnego samochodu na Turbacz, ze względu na możliwość skorzystania z wyciągu krzesełkowego z Koninek na grzbiet Tobołowa, co pozwala dostać się w ciągu kilku minut z doliny na wysokość blisko 1000 m. **Jest to przy tym trasa całkiem malownicza**. Znaki zielone (od Obidowca czerwone), czas przejścia 1 3/4 godz. (korzystając z wyciągu na Tobołów) albo 2 3/4 godz. Turbacza na Koninki - **Jest to jeden z ładniejszych szlaków w Gorcach.** Prowadzi urozmaiconym grzbietem, odchodzącym na północ od Czoła Turbacza i rozdzielającym doliny Poręby i Koniny. Na końcu towarzyszą mu połogi, bezleśne zbocza i urocze przysiółki, w środkowej cześci ostro zarysowana linia grzbietu, pierwotna puszcza gorczańska w Rezerwacie im. Orkana i piękne widokowe polany. Znaki zielone, czas przejścia 2 1/2 godz.

## Trasa dłuższa – godzina wyjścia $9^{30}$

Konina (czarny) – Kudłoń (żółty) – Czoło Turbacza – Turbacz (zielony) – Orkanówka - Koninki Filipy/Hucisko.

*Czas przejścia $6^{30}$ h – czas na odpoczynki $2^{00}$ h*

Znakami czarnymi wyznaczona jest krótka, ale dość mozolna trasa z Koniny-Halamów (końcowy przystanek PKS) na Kudłoń - ok. 2 godz. Z Kudłonia na Turbacz - jest to dość uczęszczany szlak grzbietowy, łączący dwa popularne szczyty w centralnej części Gorców. **Po drodze ładne widokowe hale i polany**. W połowie drogi szlak razem z grzbietem obniża się na wyraźną przełęcz (tuż nad doliną Kamienicy) dzielącą oba masywy - znaki żółte, czas przejścia 2 godz. Z Turbacza na Koninki – j.w.

### Godzina odjazdu autobusu z parkingu - $18^{00}$

## Trasa najdłuższa – godzina wyjścia $9^{45}$

Koninki Filipy – Orkanówka (zielony) - Czoło Turbacza – Turbacz (czerwony) – Obidowiec – Schronisko Stare Wierchy (niebieski) – Skałka (bez szlaku) – Świńska Góra (zielony) - Ponice

*Czas przejścia 7-8 h*

# 12.06 (sobota)

## Odjazd autobusu z hotelu godz. $8^{00}$

## Trasa krótsza – godzina wyjścia $11^{00}$

Dla chcących - zwiedzanie Kościółka w Dębnie i zamku w Czorsztynie.
Czorsztyn/Kluszkowce (niebieski) – Lubań (czerwony) – Krościenko

Czas przejścia $5^{00}$ h – czas na odpoczynki $2^{00}$ h

Jest to trasa wyjściowa na Lubań, prowadząca od południa, od szosy Nowy Targ-Krościenko. Wychodzi z przełęczy oddzielającej Gorce od Pienin, zatem różnica wysokości w podejściu jest w porównaniu z innymi szlakami na Lubań stosunkowo nieduża, bo "zaledwie" ok. 560 m. Poza początkowym i końcowym odcinkiem prowadzi lasem. Znaki niebieskie, czas przejścia 2 godz., w drugą stronę 1 1/2 godz. Wędrówkę można rozpocząć od położonego na przełęczy Snozka (653 m) przystanku PKS. Stąd należy zejść nieznacznie za szosą na południowy zachód w kierunku

Kluszkowiec i Nowych Maniów, pozostawiając po prawej zapomniany pomnik "bojowników władzy ludowej" projektu Władysława Hasiora o nowatorskiej niegdyś konstrukcji (miał grać na wietrze), zwany "Żelaznymi Organami". Wkrótce szosę przecina schodzący od strony Pienin Czorsztyńskich szlak niebieski. Za nim trzeba skręcić w prawo, w stronę widocznej, charakterystycznej kulminacji Wdżaru (767 m). Oprócz tego, że jest ona świetnym punktem widokowym z panoramą na Tatry, Pieniny, Magurę Spiską, zbiornik czorsztyński i masyw Lubania, to stanowi również ciekawostkę geologiczną. Wdżar zbudowany jest bowiem z andezytów, tj. skał wylewnych pochodzenia wulkanicznego - co stanowi rzadkość nie tylko w skali Gorców, ale całych Beskidów Zachodnich. Do lat 70. działał tu kamieniołom, którego odkrywka widoczna jest od strony szosy. Szlak polną drogą omija kopułę Wdżaru od wschodu, potem wyprowadza na prawie płaską przełęcz na północ od szczytu i, mijając kępy drzew, zarośli i zagajniki, w końcu wchodzi w las. Po chwili jeszcze ostatnia śródleśna łąka i szlak łączy się z nadchodzącą z lewej wyraźną dróżką i dalej gęstym lasem wkracza na grzbiet zwany Krzywonośne. Prawie godzinę prowadzi monotonnie pod górę, na przemian gęstym lasem i świerkowymi młodnikami, a nawet kamienistym wądrożem ze "sklepieniem" z gęstych gałęzi. W końcu podejście łagodnieje, szlak łukiem skręca w prawo i doprowadza na południowo-zachodni skraj polany Wyrobki. Znajduje się tu podmurówka po spalonym w 1978 r. (zaledwie po 4 latach użytkowania) schronisku. W latach osiemdziesiątych PTTK prowadziło w oparciu o zachowane pomieszczenia w przyziemiu prowizoryczny punkt noclegowy z 30 miejscami w namiotach. Jego działanie zawieszono jednak w 1991 r. (nie wytrzymał konkurencji bazy namiotowej na szczycie?). Do szlaku niebieskiego dochodzi tu z prawej szlak zielony. Od ruin dolnego schroniska szlak pnie się stromo do góry wijącą się przez polanę ścieżką (po deszczu ślisko). W końcu dochodzi do skraju karłowatego lasu, oddzielającego Wyrobki od podszczytowej hali. Po lewej ocembrowane betonowym kręgiem, słabo wydajne źródełko (jedyne zaopatrujące bazę w wodę). Szlak wchodzi w las prosto do góry, ścieżką umocnioną drewnianymi stopniami, potem nieco łagodniej skręca zakosem w prawo (podchodząc tu mozolnie, warto pomyśleć o tych, co kilka razy dziennie wędrują tędy z kanistrem wody na plecach ze źródełka do bazy). W końcu szlak wychodzi na "wylewający się" na południowy stok jęzor hali, którym w lewo, po przejściu wyraźnego progu, schodzi się niespodziewanie na podszczytową halę, bezpośrednio na teren bazy namiotowej. Zostawiając po lewej Samorody z ruinami starego schroniska, ścieżka w lewo skos przecina halę i wychodzi na główny, widokowy wierzchołek Lubania.

Trasa z Krościenka na Lubań

Jest to dość długie i mozolne wejście grzbietem na Lubań z Krościenka, południowo-wschodnim fragmentem biegnącej przez Gorce części głównego szlaku beskidzkiego. Po drodze mija się kilka polan ze stale zmieniającymi się widokami na pobliskie Pieniny, Beskid Sądecki, a także Tatry w oddali. Znaki czerwone, czas przejścia 3 godz., w drugą stronę 2 1/2 godz. Od rynku i głównego przystanku PKS w Krościenku szlak prowadzi do biegnącej wzdłuż Krośnicy ul. Kościuszki, którą przez chwilę idzie się na wschód do miejsca, gdzie koło remizy znaki skręcają w prawo. Pomiędzy zabudowaniami osiedla Podoły wznoszą się łagodnie na pokryty sadami i polami stok, a im wyżej, tym szerszy widok na Pieniny, Krościenko i Dunajec. Dalej szlak wchodzi wyraźnie na zwężający się grzbiet, mając po lewej stokowe osiedla Niwki i Żłobiny, a po prawej stromo opadający w stronę Dunajca tzw. Księży Las. W Księżym Lesie występuje modrzew polski w odmianie pienińskiej. Najstarsze drzewa liczą sobie blisko 200 lat. Porastają obszar ponad 1,6 ha, który został wykupiony przez Lasy Państwowe z rąk prywatnych jeszcze w 1931 r. jako pozostałość dużego kompleksu leśnego należącego do proboszcza z Krościenka (stąd nazwa Księży Las). Po wojnie chroniony jako rezerwat, szczególnie malowniczo prezentuje się jesienią. Według górali zimą gromadzą się tu wilki. Drzewostany modrzewiowe ciągną się w stronę niedalekiej kulminacji Marszałka (828 m). Od Marszałka szlak pnie się najpierw cienistym wądrożem do skrzyżowania dróg na polance o nazwie Klocówki, potem lasem do widokowych pól zakończonych niewyraźnym wierzchołkiem. Piękny stąd widok na Pieniny właściwe z grupą Trzech Koron, grzbiet Małych Pienin oraz pasmo Radziejowej po lewej i Tatry w oddali po prawej. Za Marszałkiem szlak mija opadającą na południe od grzbietu Starą Polanę (z szałasem, tzw. letniarką) oraz wyżej położoną - częściowo zagospodarowaną - Niżną Polanę. Pas buczyny oddziela ją od Wyżnej Polany, która górnym krańcem sięga już wysokości 900 m. Dróżka staje się coraz bardziej stroma, wkrótce przecina kolejną polanę zwaną Czerteż Grywałdzki, gdzie ponoć dawnymi czasy koczował baca-czarownik i odprawiał swe tajemne praktyki. Nad Czerteżem szlak wznosi się na niewyraźny garb Jaworzyny (1050 m), za którym rozciąga się polana Mraźnica ze starymi szałasami na dolnym krańcu. Roztacza się stąd ciekawa panorama na wschód, na ciągnący się bezpośrednio za Dunajcem, należący do pasma Radziejowej w Beskidzie Sądeckim, grzbiet Dzwonkówki i Suchego Gronia. Stąd podejście na Lubań prowadzi już niemal cały czas świerkowo-bukowym lasem. Do pokonania jest jeszcze prawie 200 m różnicy wysokości i około pół godziny drogi. W końcu z prawej dochodzą znaki zielone z Tylmanowej Rzeki i to już znak, że za chwilę minie się zalesiony, wschodni wierzchołek Lubania i osiągnie podszczytową halę, gdzie po lewej znajduje się teren bazy, a na wprost główny, widokowy wierzchołek.

## Odjazd autobusu godz. $18^{00}$ (miejsce do ustalenia !!!!)

## Trasa dłuższa – godzina wyjścia $9^{00}$

Łopuszna (niebieski-czarny) – Wysznia (czarny – dalej czerwony) – Przełęcz Knurowska – Lubań (niebieski) - Kluszkowce.

*Czas przejścia $8^{00}$ h – czas na odpoczynki $1^{15}$ h*

**Godzina odjazdu autobusu z parkingu - $18^{15}$**

**Mistrzostwa Europy w piłce nożnej:**

**Portugalia – Grecja g. 18.00**

**Hiszpania – Rosja g. 21.00**

# 13.06 (niedziela)

**Odjazd autobusu z hotelu godz. $7^{30}$**

## Trasa krótsza – godzina wyjścia $8^{00}$

Rabka Zdrój Zaryta (żółty lub niebieski) – Luboń Wielki (zielony) – Rabka Zdrój Śmietanowa

Czas przejścia $3^{30}$ h – czas na odpoczynki $0^{30}$ h

**Szlak żółty** - Jest to jeden z trudniejszych szlaków w Beskidach. Prowadzi przez teren rezerwatu "Luboń Wielki", gdzie na stromym, urwistym, choć zalesionym zboczu zalega rumowisko skał i głazów. Znaki żółte, czas przejścia 2 godz., w drugą stronę 1 1/2 godz. Zwalone drzewa, korzenie i wykroty oraz szczeliny skalne i rozpadliska nie ułatwiają wędrówki. Przejście tym szlakiem wymaga niekiedy wspinaczki, a w trudnych warunkach pogodowych (np. po deszczu, śniegu czy w zalodzeniu) może być niebezpieczne dla mniej wprawnych turystów. Najtrudniejszy odcinek ścieżki nazwano "percią Borkowskiego" na cześć działacza PTT z Rabki, inicjatora budowy, a potem długoletniego gospodarza schroniska na Luboniu. Szlak bardziej zalecany jest do wejścia. Wędrówkę najlepiej rozpocząć od przystanku PKS lub stacji PKP w Rabce-Zarytem. Zostawiając szlak niebieski, który od razu pnie się w górę, należy podejść wzdłuż szosy w prawo, by po kilkuset metrach spotkać znaki żółte, dochodzące od strony gorczańskiej wsi Olszówka. Rychło opuszczają one drogę i pną się w górę polną ścieżką, mając po lewej parów Potoku Rolskiego. Gdy szlak wchodzi w las, skręca nieco w lewo i wzdłuż linii telefonicznej wznosi się ku grzbietowi. Wkrótce jednak skręca znowu w prawo, w niepozorną ścieżkę. Prowadzi ona do kolejnej drogi, która niebawem, mijając polankę, osiągnie pierwsze rumowisko głazów. Szlak wije się wśród bloków skalnych, drzew i korzeni, ponad spiętrzeniami stoku i urwiskami, następnie ostro wciętymi półeczkami, obok wlotu do niewielkiej jaskini, doprowadza na małą przełączkę. Po tym wypłaszczeniu terenu następuje znowu stromy i urwisty odcinek (to już ostatni). Pod samym grzbietem teren łagodnieje, szlak zatacza łuk w lewo (na zachód), z prawej dochodzą czerwone znaki z przeł. Glisne i razem z nimi, mijając budynek stacji przekaźnikowej TV, dochodzi do schroniska.

**Szlak zielony** - Z centrum Rabki na Luboń. Jest to jedyne znakowane dojście z centrum Rabki na wierzchołek Lubonia Wielkiego. Spośród trzech szlaków, prowadzących na szczyt stromym, południowym zboczem, ten jest najłagodniejszy i omija trudny, choć ciekawy fragment stoku z blokami skalnymi, urwiskami i rozpadlinami. Znaki zielone, czas przejścia 2 1/2 godz., w drugą stronę 2 godz. Wędrówkę można rozpocząć od dworca PKS w Rabce, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie przystanku kolejowego i DW PTTK. Główna droga prowadzi na północny wschód do mostu na Rabie, a po jego przekroczeniu w prawo, w stronę Mszany Dolnej. Wkrótce spotyka zielony szlak, który prowadzi z centrum zdroju i, przecinając Rabę oraz tory kolejowe, dochodzi do szosy. Szlak wiedzie teraz wzdłuż drogi aż do pierwszych zabudowań Rabki-Zarytego i dalej asfaltem do kapliczki, gdzie skręca w lewo. Z biegnącej wzdłuż doliny Raby i linii kolejowej Chabówka-Nowy Sącz szosy widać na północ groźne, zalesione stoki Lubonia, a na południe należące już do Gorców łagodne wzgórza nad Rabką: Grzebień i Banię. Rozpoczyna się teraz zasadnicze podejście na Luboń Wlk. Trasa zrazu jest łagodna i prowadzi wśród pól. W miarę zyskiwania wysokości roztacza się coraz szersza panorama: od zachodu Zbójecka Góra i w oddali Pasmo Orawsko-Podhalańskie z Żeleźnicą, na południe Gorce od Rabki aż po Turbacz, na wschód m.in. Ćwilin, Mogielica, Jasień. Gdy droga wchodzi w las, najpierw bukowy, w wyższych partiach świerkowy, staje się coraz bardziej stroma. Kamienisty dukt mija kolejno skrzyżowanie dróg, niewielki wyrąb, wreszcie niezagospodarowany schron. Pod koniec wędrówki teren nieco się wyrównuje, przed kopułą szczytową z prawej strony dochodzą znaki niebieskie (krótsze dojście z centrum Zarytego). Od skrzyżowania szlaków jeszcze 15 minut do góry mieszanym lasem. Na koniec jeszcze trochę wysiłku przy pokonywaniu stromego podejścia i już staje się przy schronisku nieopodal szczytu.

## Godzina odjazdu autobusu z parkingu – $12^{00}$

## Trasa dłuższa – godzina wyjścia $8^{00}$

Rabka Zdrój Zaryta (żółty) – Luboń Wielki (niebieski) – Rabka Zdrój Naprawa

*Czas przejścia $4^{00}$ h – czas na odpoczynki $0^{15}$ h*

## Godzina odjazdu autobusu z parkingu – $12^{15}$